

WERSOW, Konwalie

Zostaw już wszystko, tylko idź
Tak brakowało letnich dni
Oddycham ciszą, wokół nic, nic
Kilka tych chwil, tak po prostu tu być
Już nie czekać na bis
W każdym słowie zapomnieć się, a to nic
Skoro wszystko to my
Najpiękniejsze dni
I zgubię je za sobą

A myśli kwitną jak konwalie
Przypominają coraz bardziej
Tamte miejsca tak banalne
To nasz najlepszy czas
Chodź przytul jak wtedy, jak zawsze, ej

Tak przytul tak najbardziej

Z falami w dobrą stronę
Tak by nigdy już nie liczyć strat
Zachody słońca wokół nic, nic
Kilka tych chwil, tak po prostu tu być
Już nie czekać na bis
W każdym słowie zapomnieć się, a to nic
Skoro wszystko to my
Najpiękniejsze dni
I zgubię je za sobą

A myśli kwitną jak konwalie
Przypominają coraz bardziej
Tamte miejsca tak banalne
To nasz najlepszy czas
Chodź przytul jak wtedy, jak zawsze, ej

Tak przytul tak najbardziej

A myśli kwitną jak konwalie
Przypominają coraz bardziej
Tamte miejsca tak banalne
To nasz najlepszy czas
Chodź przytul jak wtedy, jak zawsze, ej

Tak przytul tak najbardziej